DODATEK TYGODNIOWY
do Gazety Lwowskiej.

Prenumerata na „Dodatek Tygodniowy" osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 zł., z przesyłką pocztową 5 zł. wal. austr.

№ 24. Dnia 12. Czerwca 1869.

Główniejsze miasta w Galicyi.
Stanisławów.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 11.)

Dnia 19. maja 1751 umarł Józef Potocki w Załościach, a ciało jego po odprawieniu mnogich ceremonii żałobnych, trwających przez trzy miesiące, przewieziono z wielką uroczystością do Stanisławowa, gdzie obrzęd pogrzebowy rozpoczął się dnia 15. Sierpnia. Był wówczas Stanisławów świadkiem uroczystości tak świetnych na jakie się tylko magnacki zdobyć mógł przepych. Wielki był zjazd panów i dostojników; z najdalszych okolic przybyło kilkudziesięciu senatorów, kilku biskupów, cała rodzina Potockich; ściągnięto wiele wojska. — Cztery dni trwały obrzędy pogrzebowe, w przybranej umyślnie tym celem kollegiacie, w której wspaniale ustawiono *Castrum doloris*. Zwyczajem ówczesnym napisy na otaczających je tarczach i kolumnach okazywały całą świetność rodu zmarłego i pokrewne związki z innemi rodzinami. Napisy takowe zawierały zazwyczaj cenne dla późniejszych genealogów szczegóły o pokrewieństwie i rozgałęzieniu rozmaitych rodzin. Czytamy w ówczesnym Kuryerze polskim, że przez sześć dni nieustannie bito ze stu dwudziestu dział fortecznych, tak iż jak świadczą inwentarze wystrzelano 4700 kamieni prochu. Nie brakło też panegiryków, mów, kazań itp. Po pogrzebie dwa tygodnie trwały uczty stypowe na zamku, a niektórzy z panów do trzech miesięcy pobyt swój przedłużyli. Opis tego pogrzebu szczegółowy podaje znajdujący się w bibliotece OO. Dominikanów w Podkamieniu: Dyaryusz czterodniowego pogrzebu ś. p. imci pana Józefa z Potoka na Stanisławowie, Brodach, xięstwie Zbaraskiem i Niemirowie Potockiego, kasztelana krakowsiego, hetmana wielkiego koronnego, w Stanisławowie, w kościele kollegiackim anno 1751 expedyowanego — bez miejsca druku i roku *in folio*. Ksiądz Sadok Barącz w swych Pamiątkach Stanisławowa obszerny z dyaryusza tego podaje wypis.

Po śmierci Józefa Potockiego odziedziczył Stanisławów syn jego Stanisław, wojewoda Poznański. W ręku jego znajdował się Stanisławów przez lat dziewięć, w którym to przeciągu czasu nic ważniejszego w dziejach miasta nie zaszło. Dnia 8. lutego 1760 umarł Stanisław Potocki, a po nim posiadła Stanisławów wnuczka Feliksa Potockiego, Katarzyna z Potockich Kossakowska, pani sławna z dowcipu i patryotyzmu. Coraz cięższe następowały czasy dla Rzeczypospolitej, które też i Stanisławów ciężko dotknęły. Podczas bezkrólewia po śmierci Augusta III. srogie zaburzenia i najazd wojsk moskiewskich, zaczynających się rozgospodarowywać po kraju, zakrwawiły Polskę. Potoccy zawiązali w Haliczu konfederacyę przeciw konfederacyi Czartoryskich, której marszałkiem obrano Potockiego, kasztelana Lubaczewskiego. Wojska ich stanęły zgromadzone w twierdzy Stanisławowskiej. I znowuż jak poprzednio podczas wojny szwedzkiej nadciągnęły wojska moskiewskie od Kamieńca Podolskiego i dnia 7. sierpnia 1764 obległy Stanisławów i rozpoczęły je bombardować. Runęła wieża frontowa kościoła jezuickiego od kul armatnich. Tym razem nie zdołała wytrzymać szturmów twierdza Stanisławowska. Po dłuższem oblężeniu zdobyli Moskale miasto, zniszczyli je i na mieszkańców nałożyli kontrybucyę. Załogę rozbrojono a czterech Potockich ujęto w niewolę. Dziedziczka miasta, Kossakowska, kasztelanowa Kamieńska, uciekła na Wołoszczyznę. Moskale przez cały wrzesień pozostali w Stanisławowie i dopiero pierwszych dni października wyruszyli ztąd ku Lwowu.

Pomimo tak ciężkich klęsk, miasto dźwigało się ile mogło i należało do piękniejszych i zamożniejszych w kraju, jak świadczy Geografia Galicyi z roku 1786, gdzie następujący ówczesnego stanu miasta czytamy opis:

„Miasto dziedziczne Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, kasztelanowej Kamieńskiej, całe murowane, w guście cudzoziemskim nieustępujące, pałacem, ratuszem, zbrojownią, fortyfikacyą, kościołem niegdyś jezuickim, bogato od JW. z Leszczyńskich Potockiej, siostry króla Stanisława, ozdobionym, a co jest osobliwa iż ta pani wielką kanarnię mając, tysiąc kanarków do Gdańska posłała i za nie 1800 dukatów wziąwszy, na wystawienie wielkiego ołtarza one wyłożyła. Był tu kościół OO. Trynitarzy. Jest kościół ormiańskiej naciey i cerkwie ruskie, piękne domy i kamienice wyniosłe, ulice szerokie i brukowane, bogate sklepy kupców i stajnie Ormian, napełnione końmi na handel i wiele porządnych fabryk."

Kasztelanowa Kamieńska odprzedała cały klucz Stanisławowski w r. 1792 bratu swemu Protowi Potockiemu. Po upadku kolosalnego majątku tego złego finansisty i ogłoszeniu kredy, przeszedł Stanisławów w ręce rządu jako własność funduszu religijnego. Zamek dawnych dziedziców obrócono wówczas na szpital wojskowy, i poczęto rozbierać fortyfikacye miejskie, z których obecnie już prawie śladu nie pozostało. (C. d. n.)

Kolej żelazna Lwowsko-Czerniowiecka.
II.

W poprzedzającym artykule mówiliśmy o wpływach kolei Lwowsko-Czerniowieckiej w roku 1868, dziś wypada nam wspomnieć o wydatkach, które w tymże roku 893,438 zł. w ogóle wynosiły. Z sumy tej przypadło:

351.802 zł. na utrzymanie kolei i dozór,
250.000 „ „ popęd i ekspedycyą,
287.094 „ „ utrzymanie wagonów i na warstaty,
20.042 „ „ różne wydatki.

Drzewa bukowego spotrzebowano w roku 1868 w ogóle 12.158 sągów niższo-austryackich, w wartości 60.793 zł. w. a. Pod względem potrzeby drzewa kolej Lwowsko-Czerniowiecka bardzo jest korzystnie położona, przerzyna bowiem kraje lesiste, w których drzewo dotąd po bardzo nizkich cenach nabyć można.

Po strąceniu wydatków powyższych i po obliczeniu waluty austryackiej na srebro, wpływy netto wynosiły w roku 1868 w srebrze . . . . 688.215 zł. 29 c.
Wysoki rząd dopłacał przeto . . . . 811.784 „ 71 „
dla skompletowania sumy . . . . 1,500.000 zł. — „
w srebrze, która według najwyższej koncesyi z dnia 11. stycznia 1864 kolei Lwowsko-Czerniowieckiej jako czysty wpływ roczny zagwarantowaną została.

Z sumy tej wypłacono najsamprzód procent roczny po 5 od sta od 12 milionów zł. w srebrze obligacyi pierwszeństwa I. emissyi, wynoszący . . . . 600.000 zł. w srebrze,
przekazano zaś na amortyzacyą akcyi i obligacyi pierwszeństwa sumę . . . . 20.600 „ „ „
następnie na zapłacenie procentu po 7% od 62,250 akcyi I. emisyi po 200 zł. a zatem w ogólnej sumie 12,500.000 zł. wydanych, użyto . . . . 875,000 „ „ „
pozostałą zaś nadwyżkę . . . . 4.400 „ „ „
przekazano rachunkowi na rok przyszły 1869.

Po takowem zestawieniu finansowego rezultatu popędu na linii ze Lwowa do Czerniowiec w roku 1868, generalny dyrektor p. Offenheim przystąpił do odczytania relacyi względem budowy linii z Czerniowiec do Suczawy. Na linii tej nabycie gruntów pod kolej żelazną

w zupełności jest przeprowadzone i dokonane zostało, roboty ziemne są już na ukończeniu, budowle nadziemne w krótce wystawione będą, materyały wszelkie dowiezione już zostały, tak iż linia z Czerniowiec do Suczawy w miesiącu lipcu bieżącego roku niezawodnie otwartą będzie. Żeby otwarcia jej nie opóźnić, wystawiono tymczasowo most drewniany nad Seretem pod Czerepkucami, w miejsce którego później most żelazny wybudowany będzie.

Według dołączonego bilansu wypłacono dotąd przedsiębiorcy budowy, p. Tomaszowi Brassey, 4,385.050 zł., na sprawienie parku wagonów wydano 160.907 zł., na budynki 54.728 zł. koszta zarządu i inne wydatki wynosiły 260.597 zł., procenta od obligacyi pierwszeństwa, za które linia z Czerniowiec do Suczawy wybudowana została, wypłacono w sumie 224.923 zł. Że zaś gwoli tej budowy Towarzystwo wydało w ogóle 38.743 obligacyi pierwszeństwa po 300 zł. w srebrze w nominalnej wartości, które jednak tylko po 80% w obieg puszczone zostały, przeto na drodze tej emisyi wpłynęła do kasy nie już suma 11,622.900 zł., na którą wydane obligacye pierwszeństwa w ogóle opiewają, lecz tylko summa 8,970.585 zł., gdyż różnica kursu i koszta emisyi 2,652.315 zł. wynosiły. Po doliczeniu sumy 119.408 zł., którą Towarzystwo zyskało fruktyfikowaniem posiadanych funduszy, pozostała z końcem roku 1868 summa 4,003.787 zł., jako fundusz do opędzenia dalszych kosztów budowy linii z Czerniowiec do Suczawy i z użycia tej sumy w czasie właściwym rachunek złożony będzie.

W dalszym ciągu posiedzenia z dnia 26. kwietnia b. r. odczytano relacyę względem budowy dróg żelaznych na terytoryum rumuńskiem, a mianowicie linii głównej z Suczawy do Jass, tudzież linii pobocznych do Romanu i do Botuszan.

Na liniach tych budowy ziemne w $^2/_5$ częściach ukończone już zostały, wielka część progów jest już na miejsce odstawiona, równie jak i materyały na mosty i przejazdy, budowle właściwe wszędzie już rozpoczęte zostały. Sto tysięcy cetnarów szyn wysłano już z Anglii morzem do Galaczu, zkąd Prutem w okolice Jass halowane będą, park wagonów w najsłynniejszych fabrykach angielskich i francuskich zamówiony już został. Przedsiębiorca budowy, p. Tomasz Brassey, obowiązał się wykończyć główną linię z Suczawy do Jass i linię uboczną do Romanu jeszcze w późniejszej jesieni bieżącego, zaś linię do Botuszan na wiosnę 1870 roku, a zatem przed terminem w kontrakcie z nim ustanowionym.

Bilans wykazuje iż przedsiębiorcy budowy p. Tomaszowi Brassey, wypłacono dotąd 5,338.000 franków, procentów od akcyi i obligacyi pierwszeństwa wypłacono 4,370.000 franków, koszta administracyi wynosiły 152.475 franków tudzież 13.850 zł. w srebrze. Za wydane akcye i obligacye pierwszeństwa, w ogólnej nominalnej wysokości 64 milionów franków, pozyskano w gotówce 37,354.000 franków, strata więc na kursie wynosiła w ogóle 26,646.000 franków. Funduszu w gotowiźnie pozostało z końcem 1868 roku 28.682.465 franków, z których największa część, 27,381.945 franków, złożona jest w banku anglo-austryackim, 300.520 franków w banku rumuńskim a 1 milion franków złożony został tytułem kaucyi rządowi rumuńskiemu.

W końcu zgromadzeni akcyonaryusze przystąpili do wyboru trzech członków rady nadzorczej na rok bieżący 1869, tudzież do skompletowania rady zawiadowczej ośmioma członkami, według przepisu statutów. Dodać musimy iż z akcyonaryuszów galicyjskich, tylko p. Oktaw Pietruski na członka rady zawiadowczej wybrany został.

Jest więc niepłonna nadzieja, że w roku przyszłym 1870 droga żelazna z Czerniowiec do Jass, z właściwemi liniami ubocznemi wykończona zostanie. Że zaś Towarzystwo pruskie, które się podjęło budowy drogi żelaznej z Jass do Galaczu i do Bukaresztu, roboty właściwe także już rozpoczęło, gwoli czemu właśnie teraz subskrybcyę na pożyczkę 10 milionów talarów rozpisało, która po kursie $69^3/_4$% za obligacye $7^1/_2$ procentowe rozebraną została, przeto po nie długim przeciągu czasu kolej żelazna Lwowsko-Czerniowiecka do Czarnego morza doprowadzona będzie i spełni główne swe zadanie, połączenia zachodniej Europy ze wschodem, nieprzerwaną siecią dróg żelaznych, od morza Bałtyckiego i Północnego, od Hamburga i Szczecina z jednej strony, a z drugiej od morza Adryatyckiego od Triestu poprowadzonych. Będzie to więc jedna z najważniejszych arteryi komunikacyjnych w całej Europie i spodziewać się można, iż pod względem czystego dochodu stanie z czasem na równi z większą częścią dróg żelaznych w Niemczech i we Francyi, tak, iż bez subwencyi rządowej sama własnemi siłami utrzymać się będzie mogła.

Do statystyki handlu galicyjskiego.

(Ciąg dalszy. — Obacz nr. 23.)

V. Nasienie koniczyny.

w roku	Ruch wynosił: w Galicyi	do krajów sąsiednich	z krajów sąsiednich	Ogółem	W porównaniu z rokiem ubiegłym był ruch w Galicyi: większy o	mniejszy o	do krajów sąsiednich: większy o	mniejszy o	z krajów sąsiednich: większy o	mniejszy o	Ogółem: większy o	mniejszy o
	funtów cłowych											
1862	4636289	3580337	10041	8226 67	—	—	—	—	—	—	—	—
1863	3715804	2380356	47514	6143674	—	920485	—	1199981	37473	—	37473	2120466
1864	1588581	1815314	21065	3724960	—	2127223	—	565042	—	26449	—	2718714
1865	2707571	947935	35154	3690660	1108990	—	—	867379	14089	—	1123079	867379
1866	2752541	2766456	47079	5566076	44970	—	1818521	—	11925	—	1875416	—
1867	1405210	1313190	87129	2805529	—	1347331	—	1453266	40050	—	40050	2800597
1868	1469100	4899100	102000	6470200	63890	—	3585910	—	14871	—	3664671	—
Razem	18275096	17702688	349982	36327766	1217850	4395039	5404431	4085668	118408	26449	6740689	8507156

Z powyższego wykazu tabelarycznego widocznem jest, że produkcya i wywóz nasienia koniczyny w kraju naszym znacznie prosperują. Wiadomo też, że galicyjskie czerwone nasienie koniczyny pierwszej sorty uchodzi często na targach zagranicznych za najcelniejszy towar amerykański. Niepodlega wątpliwości że handel nasieniem koniczyny nierównie znaczniej mógłby się rozwinąć gdyby producenci krajowi więcej o to dbali, by ziarno doskonale było czyszczone i zupełnie suche. Towar bowiem niezupełnie oczyszczony bez porównania niżej stoi w cenie od czystego; zaś przez wilgoć nasienie koniczyny traci barwę, która głównym jest warunkiem cenności. Nasienie koniczyny jest bardzo poszukiwane w znacznej części Europy, mogłoby się przeto stać dla Galicyi jednym z pierwszorzędnych artykułów wywozu, lubo z drugiej strony racyonalni gospodarze twierdzą, iż uprawa koniczyny w celu uzyskania nasienia na sprzedaż nie tyle jest korzystną ile wypasanie bydła (Futterwirthschaft).

Ilości wywiezionego z kraju nasienia koniczyny w ostatnich ośmiu latach były zmienne. Przyczyny tego należy szukać wyłącznie w mniejszej lub większej obfitości zbiorów, nie zaś w braku lub nacisku kupujących, zwłaszcza że tylko bardzo mało nasienia koniczyny sprzedaje się w kraju, a największa część wychodzi za granicę. Galicya produkuje dwa gatunki koniczu: biały i czerwony. W zachodnich obwodach, uprawiają obadwa gatunki szczególnie na przestrzeni od Bochni aż po za Rzeszów. Do Tarnowa i Rzeszowa przywożą nasienie koniczyny w znacznych ilościach z okolic nadwiślańskich. Wschodnie obwody produkują przeważnie konicz czerwony, i ten w handlu bywa wyżej ceniony od koniczu z obwodów zachodnich.

Co do sposobu w jaki się prowadzi handel nasieniem koniczyny w naszym kraju nadmienić wypada, że tylko chłop przynosi małe ilości po 10 do 20 funtów na targ, zaś więksi właściciele ziemscy, którzy od 10 do 100 korcy produkują, oczekują u siebie przybycia

faktorów lub spekulantów, i sprzedają powiększej części plony swoje naprzód tj. nim jeszcze zebrane zostały z pola, tak jak to się zazwyczaj dzieje ze zbożem. Zwyczaj ten z wielu względów przeciwny jest interesom tak producenta jak i kupca, utrudnia bowiem transakcye, mianowicie dla tego iż wartość nasienia koniczyny zależy od barwy i wielkości ziarna, co się naprzód nigdy oznaczyć nieda.

Handel nasieniem koniczyny skierowany jest na targowice niemieckie a dalej do Holandyi i Anglii. Mniejsi handlarze mianowicie po miasteczkach przekazują zakupione u producentów partye komisantom wrocławskim, którzy bez względu na konjunktury handlowe często ze szkodą przekazującego towar zbywają. W tem leży przyczyna, że ceny wrocławskie najczęściej stoją na równi z galicyjskiemi. Dawniej użalano się na ubytek w wadze przy przesyłkach z Galicyi. Skargi te jednak ustały odkąd nasienie koniczyny transportuje się w worach bez szwu.

Najwyższe ceny w przeciągu ostatnich dziesięciu lat płacono w r. 1864; za cetnar wiedeński czyli 112 funtów cłowych płacono w rzeczonym roku po 60 zł. i wyżej, a zapasy w kraju tak były wyczerpane, że niektórzy producenci za drogie pieniądze sprowadzać musieli nasienie koniczyny z Niemiec. W Rosyi mało uprawiają nasienia koniczyny, pzzeto też artykuł ten tylko w małych ilościach z Rosyi przechodzi przez Galicyę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Lustracya Województwa Ruskiego, Ziemi Lwowskiej.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 23.)

Dzierżawa Janowska.

Do której wsie: Zalesie, Porzecze, Stradcze, Wielkopole, Stawki, Borki, Tyczna pod Jaśniskami nowa kolonia, Sucholas także nowa kolonia, Wroczów i Karaczenów [25]).

Przy Lustracyi tej dzierżawy, imieniem JMci Pana Mokronowskiego, Starosty ciechanowskiego, produkowano nam oblatę, z Akt grodzkich lwowskich *sub actu feriæ 2dæ in vigilia festi s. Thomæ Apostoli anno Domini 1762*, wyjętą, cessyi przed Aktami grodzkiemi brańskiemi *feria 2da post festum immaculatæ Conceptionis Beatæ Virginis Mariæ proxima anno Domini 1761*, przez JW. Jana Klemensa Branickiego, Wojewodę podtenczas krakowskiego, Hetmana wiel. koron., za konsensem Jego Król. Mości św. pam. Augusta III., *de data* w Warszawie *die 29. Decembris 1758vo anno in ordine ad cedendum*, danym na Starostwo janowskie z Miastem, wsiami, folwarkami etc. na osobę JO. Andrzeja Mokronowskiego, Generała Inspektora wojsk koron., nastąpionej; *item* intromissyą do tegoż Starostwa na requizycyą wspomnionego JMci Pana Mokronowskiego do dóbr tegoż Starostwa: Miasta Janowa i wsiów do niego należących, na fundamencie praw onemu służących wziętą, i przed Aktami grodzkiemi lwowskiemi *sabbato post festum ss. Trium Regum proximo anno Domini 1763tio* zeznaną.

Miasto Janów.

Mieszczanie tutejsi produkowali: najprzód Lustracyą *anni 1616ti* wsiów, od Starostwa lwowskiego odłączonych: Wielkopola i Zalesia, z ksiąg oryginalnych Lustracyi w Skarbie koron. wydaną, w której wyraża: że we wsi Zalesiu jest wójtostwo, do którego należy łanów trzy, połowa młyna wielkiego, a druga połowa *pro mensa regia* ekscypowana, stawek petrykowski poniżej stawu wielkiego z młynkiem na nim będącym, na które JMść Pani Swoszowska, Podkomorzyna lwowska, prawa osobne dożywotnie miała; tudzież że Miasteczko Janów na wójtowskim gruncie od lat 3 za przywilejem Króla Zygmunta III. osiadło, i nieboszczyk Pan Jan Swoszowski, Podkomorzy lwowski, role wójtowskie między Mieszczany rozdał, i folwarek wójtowski zniósł.

Item ciż Mieszczanie (produkowali) przywileje lokacyi Miasta swego:

Primo: Zygmunta III. Króla *de data* w Warszawie *die 15. Novembris 1611*, którym pozwala Urodz. Janowi Swoszowskiemu, Pisarzowi podtenczas ziemskiemu lwowskiemu, na gruntach wsi Zalesia Miasteczko Janów ufundować, nadając temuż Miasteczku, co do rządu i wolności, żeby prawem Magdeburgii wiecznemi czasy sądzili się i odpowiadali; jarmarki, targi tygodniowe we dni sobotne i wtorkowe, handle wszelakie, porównając do wolności i ustaw Miasta Żółkwi, mieć pozwala.

2do: Konfirmacyą Króla Jana III. *de data* w Warszawie *die 20. Februarii 1680mo anno*.

3tio: Konfirmacyą Króla Michała *de data ibidem die 8. Novembris anno 1670mo* nastąpioną.

4to: Konfirmacyą Króla Augusta II. *de data ibidem in Comitiis Regni die 16ta Mai 1720mo anno* [26]).

Item: Lustracyą *anni 1665ti* z protokołu Akt lustratorskich wydaną z opisaniem powinności i danin.

W tem Mieście cech jeden tylko znajduje się, na który pokazali przywilej Króla Jana III. *de data* w Żółkwi *die 20. Octobris 1693tio anno*, pozwalający w Miasteczku Janowie fundacyi cechu szewskiego z opisaniem artykułów i porządku cechowego. W tym cechu teraz jest cechmistrzów 2, majstrów Nr. . . . . [27]).

Żydzi, w tem Mieście osiedli, żadnych praw i przywilejów osobnych nie mają; ale pod prawo Miasta od Mieszczan przyjęci, równe czynsze i podatki z Mieszczanami składają. Ciż żydzi arendy w Starostwie trzymać powinni.

Ciż Mieszczanie zeznali, że wójtostwo wyżej wyrażone zdawna w jednej possessyi i dzierżawie z Starostwem zostaje; ale tego już ledwie wiadomość jest, i tylko w Zalesiu łan jeden wójtowski teraz pusty znajduje się, który trzyma Urodz. Ciepliński, Leśniczy generalny janowski, za nadaniem i konsensem JW. JMci Pana Branickiego, podtenczas Wojewody krakowskiego, Hetmana wiel. koron., Dzierżawcy janowskiego, ale na nim żadnej budowli nie ma; młyn zaś na grobli stawku petrykowskiego wójtowski, przez dawniejszych Starostów zniesiony, grobla rozrzucona i stawem wsi Stradcza zatopiona. Na pomienione wójtostwo osobliwego przywileju teraźniejsi uprzywilejowani Dzierżawcy Starostwa nie pokazali, ani inkorporacyi onego do Starostwa.

Ciż Mieszczanie, podług podanych regestrów, uskarżali się, że JMść Ksdz Pleban odebrał miejskich ćwierci Nr. 7 i ogrodów 6, także o odcięcie gruntów miejskich jako i kościelnych i cerkiewnych do Lelechowki Starostwa gródeckiego.

Osiadłość Miasta Janowa:

Kościół w tem Mieście farski murowany pod tytułem ś. Jana Chrzciciela, Najśw. Maryi Panny i św. Michała Archanioła. JMść Ksdz Wojciech Borzejowski, Pleban janowski produkował:

1mo: Erekcyą Urodz. Jana Swoszewskiego, Podkomorzego lwowskiego, i Elżbiety z Rzeczycy, Małżonków *de data* w Porzeczu *die 8. Augusti 1614to anno*, [28]) kościołowi w Janowie przez siebie *de nova radice* wystawionemu nadaną, którą nadaje temuż kościołowi: najprzód dziesięcinę snopową po pługach wszystkich dworskich dzierżawy janowskiej, wójtostwa, wszelkiego rodzaju zboża, osobliwie w Porzeczu, Suchowoli i innych wsiach; druga: dwa łany roli *unum versus ecclesiam directe jacentem tantæ mensuræ quantæ alii Civitatum usque ad fluvium Wereszyca; item pratum pro viginti foenificiis* [29]) *versus Wola dobrostańska situm, et alium laneum in villa Wielkopole, sex cmethones, hortulanos decem in eadem villa; item piscinam unicam* [30]) *in extremitate a limitibus Leopoliensibus versus Krechow, una cum molendino protunc existenti: præterea mensalia, missalia, clericales, columbationes ab omnibus oppidanis et cmethonibus in villis Capitaneatus et advocatiæ Janoviensis more aliarum vicinarum ecclesiarum; nec non liberam piscationem pro mensa sua feriis quartis, sextis et sabbathis rete, vulgariter dicto vocabulo* włoczkiem, *in piscinis tenutæ nostræ; tum ex qualibet demissione piscinarum tenutæ Janoviensis decimum piscem seu denarium taliter, quod si*

[25]) Tu niedostaje wyrazu: „należą“. — [26]) Obacz Nra 15, 16 i 17 Dodatku tygod. do Gazety Lwowskiej z r. 1856.

[27]) Liczba majstrów niewyrażona. — [28]) Obacz Nra 20 i 22 Dodatku do Gazety lwowskiej z r. 1853. — [29]) W oryginalnej erekcyi „fenisecis“. — [30]) W oryginalnej erekcyi „unam“.

aliqua piscinarum [31]) *fuerit vendita, si vero solimet ad plenum voluerit* [32]) *piscari alias emittere vulgariter dicto vocabulo* spuszczać, *decimum piscem habere debebit; item liberam molitionem in molendinis, ad Oppidum Janow spectantibus, absque ullius mensuræ exactione, atque ex molendinis decimam mensuram seu metretam in fluvio Wereszyca sitis atque* [33]) *in posterum situandis, eidem liberam incisionem in silvis tenutæ Janoviensis, et ex una* [34]) *hæreditaria villa,* **D o m a z y r** *dicta, quam eidem ecclesiæ adjunxit, decimam manipularem omnis grani et seminis, tum ex demissione qualibet piscinæ ibidem existentis, decem florenos, et alios decem florenos ex molendino annuatim donamus; liberam facultatem tabernam exstruendi in fundo ecclesiastico, et liquores quosvis coquendi; et ut eo liberius tabernam et laneos idoneos hominibus locare possit, eidem tabernatori a cmethonibus in ecclesiasticis* [35]) *locandis, coram eodem Rectore ecclesiæ de se quærulantibus jure Janoviensi responsionem assignat ac obligationes imponit.*

2do. Confirmationem Joannis Casimiri Regis de data Leopoli die ***10.*** *Augusti* ***1653.*** *anno, cujus in Castro Leopoliensi feria 3tia post festum s. Lucæ Evangelistæ 1736to anno oblata.*

3tio. Confirmationem Augusti III. Regis de data Varsaviæ die ***30.*** *Decembris anno Domini* ***1738****vo, cujus itidem oblata ibidem sabbatho post dominicam Exaudi proxima anno Domini* ***1757****mo.*

Uskarżał się tedy tenże JM. Ksdz Proboszcz, że według tej erekcyi łanu całego w Janowie nie trzyma, w W i e l k o p o l u zaś najmniejszego kawałka nie trzyma, ze stawów nic nie partycypuje i z młynów dziesięciny; a lubo konwencya w roku 1738. *die* ***13.*** *Mai* w Lwowie między niegdy JW. Tarłową, Wojewodziną lubelską, i dawniejszym JM. Ksdzm Plebanem nastąpiła, przez którą z folwarku p o r z y c k i e g o podług dawniejszych konwencyj złt. 700, a zaś za inne pretensye złt. 600, i oprócz tego, zastępując Mieszczan, złt. 200 też JW. Wojewodzina lubelska, Starościna janowska, postanowiła, ale przeciwko tejże transakcyi zaniesiony manifest *in anno* ***1740.*** *feria 3tia in vigilia festi s. Thomæ Apostoli* w Grodzie lwowskim, jednak według tej konwencyi corocznie dotąd tę summę wraz złączoną złt. 1500 odbiera:

Cerkiew w temże Mieście pod wałem drewniana pod tytułem Wniebowstąpienia Pańskiego. Duchowny tej cerkwi z praw swoich produkowanych, jako to: pozwolenia przez niegdy JM. Pana Zygmunta Fredry, Kasztelana sanockiego i Dzierżawcy janowskiego, *de data* we Lwowie *die 3tia Martii* ***1655****to anno*, którem po spustoszeniu nieprzyjacielskiem pozwala budować cerkiew w samem Miasteczku Janowie na gruncie, do J a w o r o w a jadąc, po prawej ręce leżącym, i przyznaje, że do tej cerkwi z dawnych konsensów półłanek pola, podle plebańskiej roli leżący, i ogród należy.

Uskarżał się tedy tenże Duchowny, jakoż i z zeznania Mieszczan, [36]) że tylko ogródek, w kilku miejscach od granicy l e l e c h o w s k i e j kawałki na sześć lub siedem pługów pola cerkiewnego trzyma, a resztę poddani JM. Ksdza Plebana osiedli, i do łanu jego odebrane.

W Mieście domów osiadłych rynkowych katolickich	Nr. 23,
żydowskich wjezdnych	„ 13,
w ulicach domów katolickich	„ 48,
żydowskich domków	„ 4,
na Przedmieściu jaworowskiem osady	„ 19,

Mieszczanie, podług wyrażenia w inwentarzu, osiadłości Miasta uskarżali się, że JM. Ksdz. Pleban poodbierał im grunta, jako wyżej w Inwentarzu wyrażono.

Prowent roczny:	złt.	gr.
Czynszu osiadłego z Miasta i Przedmieść z placów	42	—
czynszu szarwarkowego i za robociznę letnią . . .	270	— [37])
za zażen, obżen, z domów i chałup z przedmieściami à fl. 1	109	—
arendy ratusznej z karczemką wozową pod K o z i c a m i na gościńcu lwowskim	7000	—
krupki wieprzowej z Miasta i Przedmieść	64	—
za łąki przy stawie janowskim i pod Z a l e s i e m, także między pustemi polami pomiarowemi, które Mieszczanie z Przedmieszczany trzymają	94	—
z najmu pól pustych pod pomiar idących	105	20
za kury łączne od Mieszczan	10	10
spust stawu janowskiego w czwartym roku 22.554 złt., podług regestrów przez Pana Cieplińskiego zaprzysiężonych; dzieląc na lat cztery, przypada . . .	5638	15
od mielnika młyna janowskiego czynszu z gruntu . .	60	18
tenże z łąk do młyna trzymanych	30	—
tenże za niekarmienie wieprza	16	—
Summa prowentu	13440	3 [38])

Onera et expensæ fundi:

	złt.	gr.
JM. Ksdzu Plebanowi janowskiemu podług konwencyi dawnej	1500	—
Panu Leśniczemu generalnemu *salarium* z ordynaryą .	204	—
Panu Stawniczemu *salarium* z ordynaryą	204	—
na reparacyą ratusza, browaru, młyna, kotła skarbowego w browarze, karczmy wąsowej [39]) na gościńcu lwowskim, ponieważ w lasach tutejszych drzewa sposobnego do budowli nie ma, tudzież na rzemieślnika, gąty i ćwieki etc. przyjmuje się do przyszłej Lustracyi złt. 500; te na lat 5 dzieląc, na rok	100	—
na reparacyą śluz, upustów na stawie janowskim, co drugi spust z gruntu przestawienia potrzebujących, przyjmuje się według regestrów złt. 1360; te na dwa spusty czteroletnie czyli na lat 8 dzieląc, na rok przypada	170	—
na włoki, sieci, podczas spustu stawów całej dzierżawy na skarb trzymanych, podług regestrów zaprzysiężonych złt. 1000; te na lat 4 dzieląc, przyjmuje się na rok	250	—
defalki na młynie miejskim podczas spustu, niedziel 30 trwać mającego, podług indagacyi złt. 300; na lat 4 dzieląc, na rok	75	—
za narybek po każdym spuście stawu wielkiego, biorąc proporcyą ze spustu *in anno* ***1760.*** uczynionej aukcyi przyjmuje się złt. 1244; te na lat 4 podzieliwszy, na rok	311	22 [40])
Summa onerum	2814	22
Te wytrąciwszy, zostaje prowentu	10608	20
z tej kwarty do skarbu koronnego	2652	5

Lasy tej dzierżawy za possessyi dawniejszych Starostów z gruntu zniszczone, podług wyrażenia w inwentarzach, tylko teraz od lat 13 zapusty poczynione.

Łan wójtowski, nazwany Długie Niwy, od osady Miasta pozostały, od siedlisk Z a l e s i a po przy grunta plebańskie od granicy W o l i d o b r o s t a ń s k i e j i lelechowskich [41]) ciągnący się. Na ten Urodzeni Cieplińscy Małżonkowie produkowali konsens czyli nadanie od JW. JM. Pana Branickiego, Wojewody krakowskiego, Hetmana wielk. koronn., Starosty natenczas janowskiego, *de data* w Mościskach *die* ***2.*** *Januarii* ***1761****mo anno* na łan pola, Długie Niwy zwanego, we wsi Z a l e s i u, w Starostwie janowskiem, z pozwoleniem wyrobienia przywileju od Króla JMci, i z obowiązkiem płacenia podatków Rzeczypospolitej; ale dotąd żadnych nie dawał. Ten łan po części lasem zarósł; nie masz w nim więcej sposobnego do użytku pola jak staj 60; budowli żadnej i osiadłości nie masz. Zaczyna się od grobli stawu janowskiego, a kończy się przy granicy g r ó d e c k i e j, którego prowent, podług indagacyi i proporcyi najmów, kładnie się na rok . . . . złt. 60, gr. —
z tego kwarty . . . . „ 15, „ —

(Ciąg dalszy nastąpi.)

[31]) Między „piscinarum“ i „fuerit“ stoi w oryginal. erekcyi „per nos siue successores n(ost)ros“. — [32]) Powinno bydź: „voluerint“ i tak jest w oryginalnej erekcyi. — [33]) W oryginal. erekcyi „vel“. — [34]) Tamże „sua“ a nie „una“. — [35]) Tu opuszczone „laneis“. — [36]) Tu opuszczone „wynika“ lub temu odpowiedny wyraz. — [37]) Liczba, już ręką przepisującego poprawiona. Pierwotnie napisane było podobnoś złt. 264.

[38]) W odpisie summa położona była zł. 13423 gr. 12, lecz późniejsza ręka poprawiła ją na powyższą, z danych właściwie wypadającą. — [39]) Może bydź powinno: „wozowej“. — [40]) Właściwie wypada tylko złt. 311 bez groszy. — [41]) Pierwsze dwie głoski czarnym atramentem przekreślone.

Redaktor odpowiedzialny **Adolf Rudyński.**

Z c. k. Drukarni rządowej.